

Ekosystem to nie byt administracyjny, lecz rzeczywiste relacje



prof.

ELŻBIETA WOJNICKA-SYCZ

Uniwersytet Gdański

Granic ekosystemów innowacyjnych, podobnie jak ekosystemów naturalnych, nie da się wytyczyć administracyjnie – są one bowiem niczym innym, jak siatką relacji i interakcji zachodzących pomiędzy uczestniczącymi w nich podmiotami. Głównymi składowymi takich nieformalnych struktur są przedsiębiorstwa, ale też sfera badawczo-rozwojowa, uczelnie, instytucje pośredniczące w transferze wiedzy i technologii czy oparte na wiedzy usługi biznesowe. Nie można także zapominać o administracji, której rolą powinno być z jednej strony przygotowanie odpowiednich warunków dla rozwoju innowacji, a z drugiej – tworzenie bezpośredniego popytu na innowacyjne produkty w zamówieniach publicznych.

Współcześnie coraz rzadziej mówi się o narodowych czy regionalnych systemach innowacyjnych, których zasięg wyznaczany byłby przez granice administracyjne. Systemy takie określa dziś przede wszystkim intensywność relacji poszczególnych, uczestniczących w nich podmiotów. Zbliżone są więc one *de facto* w specyficie swojego działania do ekosystemów biologicznych. Takie podejście jest też zasadne z perspektywy globalnych zależności, które często występują przeciw w innowacyjności, a ich nawiązywanie jest obecnie znacznie ułatwione dzięki technologiom ICT oraz nowoczesnemu transportowi.

Sterowanie systemami innowacyjnymi poprzez politykę innowacyjną ma wciąż znaczenie, zwłaszcza ze względu na trudną zawłaszczalność wiedzy będącej podstawą innowacji. Dlatego też ciągle można badać regionalne czy krajowe systemy innowacyjne, ale z uwzględnieniem naturalnych, oddolnych ekosystemów, mogących mieć wymiar regionalny, krajowy czy globalny.

Ekosystemy jak w naturze

Zakładając większą skuteczność działań podejmowanych bliżej podmiotów, władze samorządowe regionów tworzą własne strategie innowacyjne. Odzwierciedleniem tego są programy Unii Europejskiej wspierające, tworzenie regionalnych strategii innowacji, które obecnie przyjmują postać zaktualizowanych strategii inteligentnych specjalizacji.

Popularność koncepcji regionalnego systemu innowacji doprowadziła jednak do jej coraz bardziej mechanicznego traktowania bez uwzględniania faktu, że sieci i interakcje, a także ich zasięg geograficzny zależą od potrzeb poszczególnych innowatorów. Większość badań przyjmuje za pewnik znaczenie danego obszaru administracyjnego (np. regionu) dla wymiany wiedzy, co jednak nie zawsze musi być prawdą. Dlatego też współczesna polityka wsparcia regionalnych systemów innowacyjnych powinna uwzględnić istnienie ekosystemów innowacyjnych kształtowanych przez naturalne powiązania podmiotów. Takie podejście do innowacyjności bazuje na idei ekosystemu biznesowego pojmowanego jako organizacja i jej klienci, konkurenci, pośrednicy rynkowi, firmy sprzedające dobra komplementarne oraz dostawcy, jak też regulatorzy czy media, które mogą mieć mniej bezpośredni, lecz także znaczący wpływ na działanie organizacji.

Ekosystem biznesowy działa razem, częściowo celowo, samoorganizuje się, cechuje się również zdecentralizowanym podejmowaniem decyzji, a podmioty w nim uczestniczące wpływają na siebie nawzajem. W takim układzie organizacje wdrażają innowacje przy wykorzystaniu umiejętności pozostałych uczestników ekosystemu. Stanowią jednak dynamiczną strukturę. Poziom ekosystemu staje się pośrednim między organizacją a jej otoczeniem i obejmuje podmioty, z którymi organizacja w danym momencie współpracuje bardziej intensywnie niż z resztą aktorów z otoczenia.

Główna różnica między ekosystemami naturalnymi a ekonomicznymi polega na znacznie szybszym procesie zmian zachodzących w systemach ekonomicznych, jednak ich mechanizm jest z grubsza taki sam. Zmiana ekonomiczna polega na kopiowaniu, wymianie oraz rozwoju wiedzy technologicznej – podobnie jak w wypadku wymiany informacji genetycznej w naturze.

Głównymi składowymi ekosystemu innowacyjnego są inne przedsiębiorstwa, ale też sfera badawczo-rozwojowa, uczelnie, instytucje pośredniczące w transferze wiedzy i technologii czy oparte na wiedzy usługi biznesowe, a także administracja tworząca odpowiednie warunki dla rozwoju innowacji czy bezpośrednio tworząca popyt na innowacyjne produkty w zamówieniach publicznych. Z perspektywy modelu sześciorniennej helisy – poza biznesem, nauką i administracją – ważnym podsystemem systemów innowacyjnych są też użytkownicy: społeczeństwo, a także środowisko przyrodnicze. Niektóre ekosystemy innowacyjne mogą się skupiać na innowacjach proekologicznych.

Między elementami ekosystemu zachodzą interakcje zarówno bezpośrednie, tj. wspólna realizacja całości lub pewnych elementów procesu badawczo-rozwojowego i innowacyjnego na zasadzie partnerskiej czy podzlecenia, bądź też pośrednie, polegające na transferze technologii czy wiedzy ukrytej, utożsamionej w umiejętnościach i doświadczeniach pracowników.

“ **Między elementami ekosystemu zachodzą interakcje zarówno bezpośrednie, tj. wspólna realizacja całości lub pewnych elementów procesu badawczo-rozwojowego i innowacyjnego na zasadzie partnerskiej czy podzlecenia, bądź też pośrednie, polegające na transferze technologii czy wiedzy ukrytej, utożsamionej w umiejętnościach i doświadczeniach pracowników.**

Ekosystemy innowacyjne można określić jako przestrzeń ekonomiczną innowacyjnych przedsiębiorstw. Nie musi ona dotyczyć danego terytorium geograficznego, szczególnie współcześnie, gdy powszechna jest praca w globalnych zespołach oraz sieciach wirtualnych. W obliczu rozszerzania pojęcia innowacji na sektory poza biznesem i nauką, tj. szczególnie na organizacje społeczne i publiczne, niezwiązane bezpośrednio z rynkiem, ekosystem innowacyjny można zdefiniować jako przestrzeń relacji współdziałających organizacji w ramach tworzenia nowej wartości w postaci innowacyjnych rozwiązań. Wewnątrz danego systemu innowacyjnego, formalnie delimitowanego jako system danego kraju czy regionu, może być wiele różnorodnych i rekonfigurujących się ekosystemów innowacyjnych – podsystemów, które mogą nie mieć trwałych formalnych instytucji, tylko przyjmować strukturę organizacji wirtualnej, warunkowanej realizowanymi projektami.



Ekosystemy innowacyjne można określić jako przestrzeń ekonomiczną innowacyjnych przedsiębiorstw. Nie musi ona dotyczyć danego terytorium geograficznego, szczególnie współcześnie, gdy powszechna jest praca w globalnych zespołach oraz sieciach wirtualnych.

Elementy takiego ekosystemu, współdziałające w procesach innowacyjnych, są sobie bliższe niż względem podmiotów spoza ekosystemu. Stąd też ekosystem innowacyjny można wyróżnić z otoczenia na podstawie występowania pewnych rodzajów bliskości: społecznej, tj. silniejszych interakcji, poznawczej – wynikającej z danej bazy wiedzy, którą ekosystem jest zainteresowany, organizacyjnej – gdy ekosystem przyjmie jakąś formę organizacji, choćby tymczasowej, dla swoich wspólnych działań (np. partnerstwa), czy bliskości geograficznej – jak w wypadku skoncentrowanych na danym terenie przedsiębiorstw i organizacji wspierających (np. klastrów). W jakimś zakresie ekosystem innowacyjny może mieć postać globalnego czy krajowego systemu innowacji – np. w wypadku podmiotów międzynarodowych czy ponadregionalnych klastrów.

Polityka inteligentnych specjalizacji

W to nowoczesne postrzeganie paradygmatu systemowego w innowacyjności wpisuje się polityka inteligentnych specjalizacji. Można ją postrzegać jako politykę rozwoju innowacyjnego regionów, polegającą na wskazaniu strategicznych wiązek branż i/lub technologii wyróżniających się pod względem działalności badawczo-rozwojowej i innowacyjnej w regionie, a także współpracujących z regionalną i pozaregionalną nauką oraz między sobą. Polityka ta formuje silne bieguny gospodarcze stanowiące podstawę regionalnych rynków pracy, m.in. dzięki swojej konkurencyjności międzynarodowej.

Podejście to uwzględnia także rozpoznawanie nowych możliwości przedsiębiorczych, a przez to innowacyjnych, w regionach. Inteligentne specjalizacje powinny odzwierciedlać sprawnie działające, naturalne ekosystemy innowacyjne – najlepiej, by były określone na podstawie faktycznie wyróżniających się w regionach układów podmiotów zaangażowanych w procesy innowacyjne, a nie na bazie preferencji politycznych. Takie ekosystemy powinny przynosić efekty dla rozwoju regionalnego. Wsparcie ich poprzez politykę regionalną będzie zmniejszać ryzyko dla innowatorów oraz zwiększać opłacalność procesu B+R+I, obniżaną ze względu na coraz łatwiejsze procesy imitacji.



Inteligentne specjalizacje powinny odzwierciedlać sprawnie działające, naturalne ekosystemy innowacyjne – najlepiej, by były określone na podstawie faktycznie wyróżniających się w regionach układów podmiotów zaangażowanych w procesy innowacyjne, a nie na bazie preferencji politycznych.

Analizy rozwoju branż inteligentnych specjalizacji w Polsce w ostatnich latach wykazały występowanie efektów „rozlania” w postaci wzrostu gospodarczego, którego źródłem były regionalne inteligentne specjalizacje.

Jednocześnie branże te przyczyniają się też do intensyfikacji działalności B+R w regionach oraz do zwiększania liczby ofert pracy. Oparta na paradygmacie systemowym polityka innowacyjnego rozwoju regionów w Polsce przynosi więc pozytywne skutki.

Funkcjonowanie w ekosystemie się opłaca

Wyniki badań przeprowadzonych w Polsce w latach 2003-2020, które objęły w sumie około 3 tys. podmiotów, głównie przedsiębiorstw, pokazały że większa współpraca w procesie innowacyjnym zwiększała szanse na wdrożenie innowacji, w tym cyfrowych, oraz na prowadzenie działalności B+R przez firmy, zaś większa innowacyjność znacząco podnosiła perspektywy rozwojowe tych podmiotów. Jednocześnie duże znaczenie miała też polityka wsparcia działalności innowacyjnej przez administrację. W niektórych badaniach uwidoczniła została również rola pośredników jako jednostek sprzyjających innowacyjności.

Potwierdza to słuszność postrzegania gospodarki przez pryzmat ekosystemów biznesowych i innowacyjnych, a także przekonanie o współzależności podmiotów, szczególnie w procesach innowacyjnych – wzajemne interakcje mogą uzupełnić wiedzę organizacji podczas rozwoju i wdrożeń coraz bardziej skomplikowanych rozwiązań. Odzwierciedla to również ewolucję organizacji w kierunku wirtualnych i sieciowych z coraz większą rolą wiedzy i jej dyfuzji dla konkurencyjności na poziomie mikro, a rozwoju na poziomie makro.

O autorce

Prof. **Elżbieta Wojnicka-Sycz** - dr hab. ekonomii ze specjalizacją w dziedzinie innowacyjności i rozwoju regionalnego. Profesor Uniwersytetu Gdańskiego na Wydziale Zarządzania w Katedrze Organizacji i Zarządzania, profesor Politechniki Gdańskiej w Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego na Wydziale Architektury. Specjalizacja w dziedzinie analiz dotyczących innowacyjności i transferu technologii, gospodarki przestrzennej z punktu widzenia innowacyjności, wpływu funduszy strukturalnych na rozwój gospodarczy, rozwoju miast i regionów, obszarów metropolitalnych i ich strategii, a także zarządzania miastami i regionami. Koordynator i/lub ekspert w licznych projektach dla administracji rządowej i samorządowej oraz organizacji międzynarodowych.